

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 233 (10 700)

Poznań, piątek 13 października 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

P. Jaroszewicz przyjął przewodniczącego konferencji „Konmot-78”

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 12 bm. dyrektora Instytutu Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych Politechniki Krakowskiej — przewodniczącego komitetu organizacyjnego konferencji „Konmot-78” doc. dr. inż. Stanisława Starucha. (PAP)

Odznaczenie działacza polonijnego

W ambasadzie PRL w Bernie odbyło się wręczenie zamieszkałemu w Szwajcarii wybitnemu działaczowi Polonii amerykańskiej, Florianowi Piskorskiemu Złotego Krzyża Orderu Zasługi PRL, nadanego mu przez Radę Państwa PRL.

F. Piskorski, który wyemigrował z Polski w 1925 r. i jest obywatelem USA, pełnił przez 25 lat funkcje delegata Rady Polonii amerykańskiej na Europę. W czasie drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu organizował pomoc dla Polaków, m. in. dla internowanych w Szwajcarii żołnierzy drugiej dywizji Strzelców Pieszych. Przez cały okres powojenny był aktywnie zaangażowany w sprawy Polonii i jej współpracę z krajem. We wrześniu 1975 brał udział w Powstaniu Wielkopolskim w 1918 r., za co Rada Państwa PRL przyznała mu w 1975 r. „Wielkopolski krzyż powstaniowy”. (PAP)

Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii

W czwartek szwedzki Królewski Karolinski Instytut Chirurgiczno-Medyczny ogłosił na zwiska laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii za rok 1978. Otrzymał ją Werner Arber (Szwajcaria) oraz Daniel Nathans i Hamilton Smith (oba z USA) za wspólne odkrycie i zastosowanie w genetyce molekularnej tzw. enzymu restrykcyjnego. (PAP)

Głosy rozsądku nad Nilem

Końcowa runda rozmów egipsko-izraelskich

Prezydent J. Carter dokonał w czwartek inauguracji rozmów egipsko-izraelskich, które będą się toczyć pod amerykańskim patronatem.

W przededniu rozpoczęcia w Waszyngtonie końcowej rundy rozmów egipsko-izraelskich, czterech byłych przywódców Egiptu, w tym dwóch wiceprezydentów, oświadczyło, że „po rozumieniu z Camp David do prowadzącego do izolacji Egiptu, nie zapewniwszy mu żadnego bezpieczeństwa”.

W liście do prezydenta Sadata, którego kopie przekazano korespondentom prasy zagranicznej w Kairze, byli członkowie kierownictwa egipskiego piszą, że „porozumienie to nie prowadzi do rzeczywistego pokoju, pomija problem państwa, zakłada zalegalizowanie okupacji zachodniego brzoju Jordanu i strefy Gaz, prowadzi do hegemonii politycz-

Obchody jubileuszu WP w całym kraju

35 lat w służbie ludowej Ojczyzny

W Sali Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość przekazania, z okazji dośrodkowego jubileuszu naszych sił zbrojnych, daru Ministerstwa Obrony ZSRR dla Wojska Polskiego: rzeźby przedstawiającej twórcę pierwszego państwa robotników i chłopów — Włodzimierza Lenina i wybitnego patriotę i internacjonalistę — Feliksa Dzierżyńskiego a także kopii sztandaru 1211 Frontowego Pułku Artylerii Haubic Armii radzieckiej. Pułk ten wspierał w październiku 1943 r. na polu bitewnym pod Lenino zwycięskie działania I Dywizji Piechoty im. T.

Koścuszki przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

33 generałów i oficerów Wojska Polskiego odznaczonych zostało — zgodnie z uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR medalami „60 lat sił zbrojnych ZSRR”.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i sekretariatu KC PZPR: prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Jerzy Łukaszewicz, Alojzy Karkoszka.

Przekazując cenne pamiątki i wręczając odznaczenia. I zastępcą ministra obrony ZSRR, naczelny dowódca Zjednoczo-

nych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego Wiktor Kulikow podkreślił, że są one symbolem niewzruszonego radziecko-polskiego braterstwa broni, na zawsze utrwalonego wspólną, bohaterką walką a obecnie rozwijanego i umacnianego dla dobra socjalizmu.

Zabierając głos premier P. Jaroszewicz oświadczył: „Ludowe Wojsko Polskie niezawodne ogniwo wspólnoty obronnej krajów socjalistycznych, sprzymierzone niewzruszonym sojuszem z armią ra-

Dokończenie na str. 2

ONZ w walce z apartheidem

Zgromadzenie Ogólne NZ uczciło przypadający 11 października dzień solidarności z więźniami politycznymi RPA specjalnym posiedzeniem (w tym celu przerwaną debatę generalną 33 sesji), w czasie którego wręczono 7 złotych medali ONZ dla bojowników walących z apartheidem.

Przewodniczący sesji Indalecio Liévano wezwał zebranych do solidarności z tysiącami rdzennych mieszkańców Afryki, poddanych w Afryce Południowej segregacji rasowej, wtrącanych do więzień, wypędzanych z ojczystego kraju.

Na wniosek Komitetu ONZ dla Walki z Apartheidem odznaczono 7 osobistości złotym medalem ONZ za ich zasługi w walce z segregacją rasową. Medale przyznano pośmiertnie: byłemu premierowi w Indi — Jawaharlalowi Nehru, byłemu przywódcy ruchu niepodległościowego w Ghanie — Kwame Nkrumahowi, byłemu prezydentowi Nigerii — Murtali Mohamedowi oraz zmarłemu piosenkarzowi amerykańskiemu, bojownikowi o prawa obywatelskie Murzynów — Paulowi Robesonowi. Ponadto otrzymali je: premier Jamajki — Michael Manley, duchowny brytyjski — John Collins, i były premier Szwecji — Olof Palme. (PAP)

Przemysłowa wyspa martwi EWG

Kancelarz H. Schmidt zakończył rozmowy w Tokio

Kancelarz RFN, Helmut Schmidt, który przebywał z oficjalną wizytą w Tokio, zakończył w czwartek rozmowy z premierem Japonii Takeo Fukudą. Szefowie rządów obu krajów omówili problemy międzynarodowe, a także stan stosunków dwustronnych.

Podczas czwartkowych, końcowych rozmów T. Fukuda i H. Schmidt poświęcili szczególną uwagę problemom gospodarczym. Wyrzucili zaniepokojenie z powodu obecnej sytuacji w systemie walutowo-finansowym krajów kapitalistycznych. (PAP)

Geotechniczne problemy Wielkopolski

Szybki proces industrializacji i urbanizacji naszego kraju wymaga coraz powszechniej budowy różnych obiektów na terenach uznawanych dawniej za nie nadające się pod zabudowę. Pełne wykorzystanie „gorszych” gruntów w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym, wznoszeniu obiektów drogowych i wodnych spowodowane jest też koniecznością ochrony żyznych ziem, które muszą być wykorzystane na cele rolnicze. Z tych też względów doniosła rolę odgrywa znajomość problemów geotechnicznych, związanych z tzw. konsolidacją i mechaniczną gruntów, gleboznawstwem i fundamentowaniem, a także zagadnień stosowania w tych pracach nowych technologii i sprzętu. Konieczne jest również przygo-

towanie kadr specjalistów w uczelniach technicznych, placówkach naukowo-badawczych i przedsiębiorstwach przemysłowych.

Sprawy te stanowią główny temat rozpoczętej wczoraj w Poznaniu konferencji „Geotechniczne problemy Wielkopolski” z udziałem naukowców i praktyków z całego kraju. Na przykładzie prac naukowych rozwijanych w uczelniach Poznania i wykorzystania ich w praktyce w regionie wielkopolskim uczestnicy obrad omówią aktualne zagadnienia geotechniki i kierunki upowszechnienia tych doświadczeń w działalności takich przedsiębiorstw jak „Hydrobudowa” czy „Energo” — specjalizujących się w tego rodzaju budownictwie na obszarze całego kraju. (PAP)

Młodzież pomaga



Mimo poprawy pogody wciąż utrzymuje się duża wilgotność gleby. Stąd — bardzo utrudnione są też wykopy ziemniaków. Każda para rąk przydaje się teraz w polu. Pomaga zatem młodzież szkolna i akademicka, a także wojsko.

Na zdjęciu: uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie przy wykopkach ziemniaków w PGR Łabiszynie (woj. poznańskie).

CAF — fot. Staszyszyn

Międzynarodowa sesja w Warszawie

Powstanie instytut naukowy imienia Janusza Korczaka

W bieżącym roku mija 100-rocznica urodzin wybitnego pedagoga, lekarza i publicysty — Janusza Korczaka, człowieka, który swoje życie poświęcił dzieciom.

Stulecie urodzin J. Korczaka obchodzone jest pod egidą UNESCO na całym świecie.

Jedną z najważniejszych imprez „Roku korczakowskiego” jest rozpoczęta 12 bm. w Warszawie międzynarodowa sesja naukowa „Janusz Korczak — życie i dzieło”. Biorą w niej udział pedagodzy, naukowcy,

Dokończenie na str. 2

Biblioteka Narodowa ma 50 lat

W związku z jubileuszem 50-lecia Biblioteki Narodowej, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął wczoraj dyrektora biblio-

teki prof. Witolda Stankiewicza. Omawiano sprawy związane z budową nowej siedziby Biblioteki Narodowej oraz jej planami rozwojowymi. (PAP)

Plenum KW PZPR w Koninie

Rola samorządu na wsi

Doświadczenia pracy oraz dalsze kierunki rozwoju samorządów wiejskich były tematem wczorajszego Plenum KW PZPR w Koninie, w którym uczestniczyli: sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski oraz prezesi: Centrali Rolniczych Spółdzielni — Jan Kamiński i Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Józef Krotiuk.

Wczorajsze plenum rozpoczęło okres intensywnych prac politycznej i organizatorskiej w środowisku wiejskim województwa w okresie jesieni i zimy. Przewodniczący obradom I sekretarz KW PZPR w Koninie Tadeusz Grabski stwierdził na wstępie, iż w okresie intensywnych zmian ja-

kie zachodzą w rolnictwie rolę samorządów wiejskich.

Do najważniejszych osiągnięć ostatnich lat należy w Koninie prawidłowa realizacja polityki gospodarowania ziemią. Sektor uspołeczniony przejął i zagospodarował w tym czasie 18 000 hektarów gruntów wypadających z produkcji w gospodarstwach indywidualnych. Nasileniu ulega także obrót ziemią między rolnikami. Doprowadziło to do zwiększenia średniej powierzchni gospodarstwa z 4,8 hektarów w 1975 roku do 5,4 w roku bieżącym. W tym samym czasie

Dokończenie na str. 2

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

W. Stoph w Bułgarii

W czwartek przewodniczący Rady Państwa LRB, T. Ziolkow, przyjął premiera NRD, W. Stoph, który przebywał w Bułgarii z wizytą oficjalną. T. Ziolkow i W. Stoph podkreślił, że ważnym warunkiem pomyślnego budownictwa socjalistycznego w obu krajach jest jedność wspólnoty socjalistycznej. Omówiono także problemy dalszego rozwoju współpracy między Bułgarią a NRD.

Rokowania wiedeńskie

W czwartek w wiedeńskim pałacu Hofburg odbyło się kolejne zamknięte posiedzenie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Przemawiał przewodniczący delegacji RFN, E. Jung.

Apel M. Kaddafiego

Jak podała Libijska Agencja Informacyjna, przywódca Libijskiej

Dżamahirij, M. Kaddafi, wezwał Stany Zjednoczone do zrewidowania ich agresywnej polityki wobec Arabów. Skrytykował też egipsko-izraelskie porozumienia z Camp David oraz zaproponował ONZ jako odpowiednie miejsce do dyskusji nad problemem palestyńskim.

Niespokojny Belfast

W czwartek rano w pociągu kursującym między Dublinem a Belfastem w chwili, gdy zbliżał się do stacji docelowej, eksplodowały dwie bomby. Według pierwszych informacji, wiele osób zostało rannych.

Nie lubią Smitha w USA

Masowa demonstracja odbyła się w środę w Waszyngtonie przed budynkiem międzynarodowego klubu prasy, gdzie goszczono tego dnia rasistowskiego premiera Rodezji, I. Smitha i marionetkowych

członków jego tzw. rządu przejściowego. Uczestnicy demonstracji domagali się od władz amerykańskich, aby zaprzęstały okazywać względy i udzielać poparcia reżimowi i antynarodowemu reżimowi rodezyjskiemu.

Zamieszki w Gwatemali

Policja gwatemalska otworzyła ponownie ogień do robotników uczestniczących w pokojowej demonstracji protestacyjnej w stolicy Gwatemali. Według danych Czerwonego Krzyża, w ciągu ostatnich 48 godzin od kul policji rannych zostało 19 robotników. W ubiegłym tygodniu rozpoczął się w Gwatemali strajk powszechny, w którym uczestniczyli większość robotników i pracowników sektora państwowego.

Tajemnicza choroba

Jak donoszą z Manili, w wiosce rybackiej Pangil-agan położonej

w odległości 700 km na południe od stolicy Filipin wybuchła epidemia tajemniczej choroby. Od wtorku zmarło tam 40 osób. W czwartek z Manili odleciała do tej miejscowości specjalna ekipa lekarska. Wiadomo jedynie, że symptomem choroby jest wysoka gorączka.

Gigantyczny karambol

W gęstej mgie na autostradzie w pobliżu Batonrouge w Luizjanie (USA) doszło do karambolu 29 samochodów, w wyniku którego jedna osoba spłonęła żywcem w rozbitym przez ciągnik pojeździe, a co najmniej 25 odniosło obrażenia. Przyczyną karambolu było za tarasowanie drogi po kolidacji między samochodem osobowym a ciałem holującym dźwig. Ruch na magistrali został sparaliżowany na 6 godzin.

FORUM

PYTANIA
OPINIE
WNIOSEK

Nauczyciel współtwórcą
przemienionej szkoły

U powszechnienie średniego wykształcenia w naszym kraju — wprowadzenie dziesięciolatki — odpowiada potrzebom współczesności. We współczesnych nam czasach, a szczególnie w przyszłości, kulturalny człowiek musi posiadać wiele umiejętności, znacznie więcej niż dzisiaj. Inaczej nie sprosta zadaniom na stanowisku pracy, nie będzie umiał należycie korzystać z dóbr kultury. Powszechne wykształcenie średnie podyktowane jest więc potrzebami społecznymi. Tegoroczni pierwszoklasiści rozpoczęli naukę według zreformowanych programów. Zakres przekazywanych uczniom wiadomości, sposoby nauczania odmienne są od dotychczasowych. Nowa szkoła unika werbalizmu, encyklopedycznego „szufladkowania” wiadomości. Jej celem jest wytworzenie nawyku uczenia się, a także umiejętności korzystania z dorobku współczesnej nauki. Koncepcję powszechnej szkoły średniej poprzedziła szeroka, wymiana poglądów nauczycieli, naukowców, rodziców. Uwzględniono wiele postulatów, wydrukowano nowe podręczniki. Najdoskonalsze nawet programy nauczania i podręczniki nie zastąpią jednak nauczycieli. Od nich zależy będzie powodzenie realizacji i programu powszechnej szkoły średniej.

Na czym polega twórczy udział nauczycieli w reformie polskiego szkolnictwa, od czego zależy jej urzeczywistnienie? — oto główne pytania w dyskusji, która z inicjatywy redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” odbyła się w siedzibie Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lesznie z udziałem przodujących nauczycieli nauczania początkowego.

W spotkaniu udział wzięli: Genowefa Wójtowska — dyrektorka filii Zbiorczej Szkoły Gminnej w Starym Bojanowie, Barbara Pacyńska — nauczycielka Zbiorczej Szkoły Gminnej w Kościanie, Felicia Grzeszkowiak — nauczycielka Zbiorczej Szkoły Gminnej w Poniecu oraz Antoni Mazankiewicz — wizytator do spraw szkół podstawowych Kuratorium w Lesznie. „GŁOS” reprezentowała red. Barbara Grzegorzewska, która prowadziła dyskusję i opracowała ją do druku.

„GŁOS”: — Wkroczyliśmy w pierwszy rok realizacji reformy oświatowej. Przygotowano nową szkołę możliwie najlepsze warunki do spełniania nowych zadań. Warunki startu, jak powiedział Minister Oświaty i Wychowania — Jerzy Kuberski, w dużej mierze decydują o pomyślności przedsięwzięcia. Są one uzależnione od ideowego zaangażowania, od wiedzy nauczycieli. Bez ich twórczego współudziału reforma nie spełni pokładanych nadziei...

A. MAZANKIEWICZ: — Żadna z reform oświatowych nie objęła tak szerokim zasięgiem nauczania początkowego, żadna nie była tak dogłębna. Trudno więc dziwić się społecznemu zainteresowaniu przemianami naszej szkoły.

B. PACYŃSKA: — Mamy świadomość obserwowania naszej pracy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteśmy współtwórcami reformy. Do startu w dziesięciolatkę przygotowaliśmy się solidnie. W naszej Zbiorczej Szkole Gminnej w Kościanie — przygotowaliśmy zaczęły się w ubiegłym roku. Mielśmy kontakt z rodzicami, nawiązaliśmy z nimi współpracę, informowaliśmy ich o istocie zmian. Reforma jest faktem dokonany i o eksperymentowaniu nie może być mowy. Eksperymentowały wybrane szkoły dużo wcześniej. Matematyki zaś według nowych zasad uczy się od trzech lat.

A. MAZANKIEWICZ: — Główny ciężar realizacji reformy oświatowej wzięli na siebie nauczyciele i tak być powinno, bo oni są jej realizatorami. Dlatego też przygotowanie kadry, podnoszenie jej umiejętności fachowych uznaliśmy za najważniejsze.

Sukcesy zrodzone z codzienności

„GŁOS”: — W każdym zawodzie uzupełnianie wiadomości jest konieczne. Spotkał się z opinią, że nie należy nauczycieli pozbawiać trudności związanych z pracą zawodową, bowiem z tego trudu rodzą się pedagogiczne sukcesy.

A. MAZANKIEWICZ: — Jak tu mówić o pozbawieniu trudności, gdy oni ciągle pracują nad sobą. Uzupełniają studia, uczestniczą w zajęciach NURT-u, w samokształceniu kierowanym. Tam uzupełniają wiedzę przy pomocy doświadczonych pedagogów. W naszym województwie jest 17 takich zespołów. Uczestnictwo w tych zespołach jest obowiązkowe dla 400 pedagogów, ale na zajęcia przychodzą wszyscy, nawet ci z uniwersyteckimi dyplomami.

F. GRZEŠKOWIAK: — Bo tam można się dowiedzieć, jak praktycznie realizować materiał. Było już pierwsze kolokwium z tych zajęć...

A. MAZANKIEWICZ: — I wzięło w nim udział wielu nauczycieli z własnej woli. Podobnie jak w ubiegłorocznej sesji popularnonaukowej o współczesnych poglądach na modernizację i intensyfikację nauczania początkowego. Na tej sesji omówiliśmy wątpliwości, sprecyzowaliśmy wymagania, czego oczekujemy od nauczania początkowego.

„GŁOS”: — Dużo było wątpliwości...?

A. MAZANKIEWICZ: — Były, jak zawsze, gdy przystępuje się do czegoś nowego. Dotyczyły one najczęściej realizacji nowych zadań od strony metodycznej.

„GŁOS”: — Wiemy, że najtrudniejszym zadaniem w urzeczywistnieniu reformy jest stworzenie warunków równego startu dzieciom wiejskim, by miały poziom wykształcenia równy dzieciom w mieście. Tymczasem różnice między szkołą na wsi w zakresie dydak-

tycznych rezultatów były i są ciągle jeszcze znaczne.

A. MAZANKIEWICZ: — Aby wyrównać ten poziom, zreorganizowaliśmy sieć szkolną. Do zakończenia tych prac pozostała nam reorganizacja jeszcze tylko siedemnastu szkół.

F. GRZEŠKOWIAK: — Przywykliśmy do tego, że dziecko wiejskie po średnie wykształcenie jeździło do miasta. Teraz będzie je zdobywało u siebie.

A. MAZANKIEWICZ: — Jeszcze 2,8 pro-



Na zdjęciu: grupa nauczycieli z województwa leszczyńskiego podczas ogólnopolskiego spotkania pedagogów nauczania początkowego.

cent uczniów na wsi uczy się w klasach łączonych, ale wszyscy pierwszoklasiści uczą się osobno, co warunkuje wyższy poziom.

G. WÓJTOWSKA: — Powodzenie reformy, nie tylko na wsi, uzależniam od faktu, czy nowych zadań będzie uczył nauczyciel specjalista od nauczania początkowego.

„GŁOS”: — Kuratoria potwierdzają brak chętnych do podjęcia pracy w klasach pierwszych. Odstraszają trudy reformy, odpowiedzialność za wyniki nauczania.

A. MAZANKIEWICZ: — Nauczanie początkowe, to trudne zadanie. Do jego realizacji starannie dobieramy kadrę.

G. WÓJTOWSKA: — Fachowiec od nauczania początkowego zupełnie inaczej potraktuje pracę niż nauczyciel, któremu zostanie ona przydzielona, bo nie było komu dać tych zajęć. Dla mnie równie niezbędnym warunkiem powodzenia dziesięciolatki jest zaangażowanie uczuciowe nauczyciela. Gdy lubi swoją pracę, to o wynik reformy możemy być spokojni. Taki nauczyciel będzie tworzył jak najlepsze warunki swojej klasie, zabiegał o pomoce dydaktyczne.

Nikt nie pozostaje obojętny

„GŁOS”: — O uczuciowe zaangażowanie w pracę niełatwo. Nauczyciele skarżą się na sprawozdawczość, na nadmiar nie zawsze potrzebnych zajęć dodatkowych.

G. WÓJTOWSKA: — To prawda, ale ja mam szczęście do nauczycieli, którzy swojej pracy nie traktują ani obojętnie, ani jako zło konieczne.

A. MAZANKIEWICZ: — Nauczyciel pełni

wiodącą rolę w procesie nauczania i wychowania. Wymagamy od niego zaangażowania, uczuciowości.

F. GRZEŠKOWIAK: — Lecz nie może on pracować w atmosferze braku zaufania. Nauczyciel nie sam wciąga w życie reformę.

A. MAZANKIEWICZ: — Wyniki nauczania zależne są też od atmosfery, która panuje wokół nauczyciela i reformy. Nauczyciel, trafiając na przyjacielską i ideową atmosferę środowiskową, czuje się w dwójnasób zobowiązany do efektywnej pracy. Wie, że z trudnościami nie będzie pozostawiony sam sobie.

B. PACYŃSKA: — Na brak zainteresowania nie narzekajmy. W sierpniu uczestniczyłam w ogólnopolskim spotkaniu nauczycieli nauczania początkowego z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem. Na spotkaniu tym, które odbyło się w Warszawie, mówiliśmy o przygotowaniach do dziesięciolatki.

A. MAZANKIEWICZ: — Kurator leszczyński wystosował na początek roku szkolnego serdeczny list do nauczycieli rozpoczynających reformę systemu edukacji. Podobny list skierował też do rodziców. Choć w tym drugim przypadku cel był inny. List ten miał uzmysłwić rodzicom, czego szkoła od nich oczekuje. Przypomnieć, że nauczyciel jest współtwórcą nowego systemu oświatowego, a nie biernym odtwórcą i do wypełnienia tej roli potrzebny mu jest wspólny front wychowawczego działania.

G. WÓJTOWSKA: — Rodzice razem z listem kuratora otrzymali informacje o tym, jak należy dziecku pomóc, jak je odżywiać, jak pomagać, jak stworzyć kącik do nauki. To istotne uwagi.

„GŁOS”: — Rodzice chętnie pomagają szkole, tylko nie zawsze wiedzą, jaka ma być ta pomoc. Szczególnie teraz — w dziesięciolatkę...

A. MAZANKIEWICZ: — Kolejne zadanie dla szkoły to pedagogizacja rodziców. Każdy z nas pamięta szkołę, do której chodził i przez pryzmat własnych doświadczeń patrzy na szkołę swoich dzieci. A obecna szkoła jest inna!

F. GRZEŠKOWIAK: — W ubiegłym roku zaczęłam edukację rodziców. Prowadziłam dla nich przykładowe lekcje, pokazywałam, czego i jak będą się uczyli dzieci.

G. WÓJTOWSKA: — W naszej szkole rodzice byli zaniepokojeni, czy dzieci poradzą sobie z nowym programem. Na zebraniach informacyjnych przekonywaliśmy ich, że dzieci dadzą sobie radę. Odwołałam się do tradycji naszej szkoły, która wychowała wielu świetnych ludzi. Mówiłam o przygotowaniu nauczycieli. Pierwszy rok jest trudny dla nauczycieli, dla siedmiolatków i dla rodziców.

„GŁOS”: — Nauczyciele nie pałają chęcią uczenia w klasach pierwszych...

G. WÓJTOWSKA: — Wolą uczyć w klasach starszych. W przyszłym roku zabraknie mi jednego pedagoga do nauczania początkowego, i martwię się, kim go zastąpię. W koń-

dobrej woli można je zrobić. Mieljmy nadzieję, że wkrótce nie trzeba będzie wyręczać przemysłu, lecz łatwiej zdaje się zrobić mini komputer, niż przestawić się na nowy tok nauczania...

A. MAZANKIEWICZ: — U niektórych trzeba przełamać wewnętrzny opór do nowych metod, tych, które niesie dziesięciolatka.

B. PACYŃSKA: — W korzystniejszej sytuacji są młodzi nauczyciele, bo oni wypracowują system według kryteriów dziesięciolatki. Większe opory ma nauczyciel z dłuższym stażem zawodowym.

A. MAZANKIEWICZ: — Musi się przestawiać, znów uczyć...

B. PACYŃSKA: — Uzupełnić wiedzę psychologiczną.

„GŁOS”: — Najlepsze systemy oświatowe, najnowocześniejsze sale lekcyjne i nowatorskie podręczniki nie na wiele się przydadzą, gdy nauczyciel wewnętrznie nie będzie przekonany o potrzebie i celowości reformy.

A. MAZANKIEWICZ: — O potrzebie reformy nie trzeba nauczycieli przekonywać.

„GŁOS”: — A jednak wiele uwagi wywołuje ciągle jeszcze pedagogika sukcesu, promowanie w klasach początkowych nawet przy nieznacznych opóźnieniach ucznia w stosunku do reszty klasy, niezadawanie lekcji do domu w klasie pierwszej. Partnerstwo, kodeks ucznia — to często jeszcze niezrealizowane zalecenia.

A. MAZANKIEWICZ: — Środowisko nauczycielskie jest niekiedy zachowawcze. Dla wielu nauczycieli stopień, to jedyny bodziec i wytrącenie go powoduje u niektórych odżegnywanie się od odpowiedzialności za wyniki nauczania. Jak szkoła szkołą stawiamy dwie, a tu raptem okazuje się, że niedostatków intelektualnych ucznia spowodowane są nie złą wolą, a wolniejszym rozwojem organizmu, a więc czynników niezależnych od niego. Ale to nieprawda, że wszystkich należy promować. Mielśmy sytuację, gdy zdolny uczeń, za aprobatą domu rodzinnego, kompletnie ignorował naukę. W tym przypadku rada pedagogiczna pozostawiła go na drugi rok w tej samej klasie. Promowanie z niedoborem wiadomości ma być pomocą dla dzieci rozwijających się wolniej a nie dla leniów. Stąd argument świadczący o potrzebie pedagogizacji rodziców.

B. PACYŃSKA: — Poziom dzieci w klasach początkowych jest różny. Jedne są bardzo rozwinięte, drugie mniej. Z myślą o tych ostatnich wprowadzono zajęcia wyrównawcze i reedukacyjne. Prowadzi je nauczyciel w swojej klasie. Jest do tego przygotowany. Są to godziny uwzględnione w tygodniowym harmonogramie zajęć nauczycielskich i płatne. Na tych zajęciach wyrównuje się brak dzieci. Nieporozumieniem jest mowa o lekcjach zadawanych do domu. Nie zadajemy! Uczyć ma nauczyciel. Od rodziców oczekujemy tylko wyrobienia u dzieci nawyku uczenia się. Jeżeli dziecko czegoś nie umie, to znaczy, że nauczyciel nie spełnił wszystkich warunków i musi jeszcze popracować z klasą. Służą temu zajęcia wyrównawcze.

„GŁOS”: — Mija drugi miesiąc nauki w pierwszych klasach według zreformowanych programów. Jak można ocenić przygotowanie przedszkolne?

B. PACYŃSKA: — Ogólnie — pozytywnie, choć różnice są duże. Dzieci w przedszkolach uczą się w za dużych grupach, a to obniża wartość przygotowania. W pierwszej klasie, gdy wyrównują poziom, te bardziej zaawansowane w nauce, tracą.

G. WÓJTOWSKA: — Moim zdaniem wyrównywać poziom należy w przedszkolu, w klasie pierwszej na to za późno. W przedszkolu należy skupić uwagę na słabszych i z nimi przede wszystkim pracować aby wyrównały do tych zdolniejszych.

„GŁOS”: — Siedemdziesiąt procent szkół leszczyńskich wybrało jako podręcznik do nauki czytania „Literę” Przyłubskich, gdy na ogół nauczyciele wolą „Elementarz” Falskiego. Za co panie pokochały „Literę”?

B. PACYŃSKA: — Bardziej angażują dziecko, zmuszają je do myślenia.

F. GRZEŠKOWIAK: — Elementarz Falskiego to stara wersja podręcznika, tyle że bardziej kolorowa.

A. MAZANKIEWICZ: — Podręcznik Przyłubskich wprowadzaliśmy na życzenie nauczycieli.

Sojusznikami szkoły są rodzice

„GŁOS”: — Czy Państwo są przekonani, że to, co się robi teraz w szkole, jest lepsze od tego, co się robiło dotąd? Czy dzieci dorosły do stawianych im zadań?

B. PACYŃSKA: — Dzieci są bardziej rozwinięte. Trzeba je pobudzić do uaktywnienia inteligencji. Nie możemy stać w miejscu. Program nie jest za trudny. Jest bardziej wszechstronny, lecz na miarę możliwości dziecka. Trzeba tylko jeszcze bardziej przybliżyć nowe zadania rodzicom, aby byli najbliższymi sojusznikami nauczycieli... My zdajemy sobie sprawę z nowych wymogów. Nie ukrywamy, że jesteśmy zapracowani. Byliśmy i jesteśmy świadomi, że my decydujemy o powodzeniu reformy, że od naszego zaangażowania i nowatorskiej inwencji zależy będzie ostateczny sukces. Ta świadomość zobowiązuje nas do ciągłego uzupełniania wiedzy. Do pracy dydaktycznej jesteśmy chyba dobrze przygotowani.

„GŁOS”: — W naszym ustroju system oświaty i wychowania jest między innymi czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego. Wzrasta znaczenie osobistego przykładu i postępowania nauczyciela-wychowawcy. Społeczeństwo oczekuje od pedagogów nie tylko gruntownej wiedzy fachowej, również zaangażowanej postawy. Bo decydującą rolę w kształceniu i wychowaniu odgrywać będzie zawsze nauczyciel.

Dziękujemy za udział w rozmowie.

„Białej księgi“

w sprawie A. Moro
nie będzie

Nadzorujący śledztwo w sprawie porwania Aldo Moro sędzia A. Galucci wyraził formalny sprzeciw wobec zamiaru opublikowania materiałów i dokumentów na temat zabójstwa przywódcy chadeckiej włoskiej. Dokumenty te przechwyliła policja w wyniku odkrycia wielu skrytek „czerwonych brygad“, wpadając na trop całego ich archiwum wraz ze sprawozdaniem z tzw. procesu Aldo Moro. Całość zdobytych materiałów i dokumentów wynosi 500 000 stron. Sędzia Galucci stwierdził również istotne rozbieżności między treścią dostępnych mu dokumentów i tym wszystkim, co opublikował w tej sprawie tygodnik włoski „Espresso“. (PAP)

Kolejny proces
„czerwonych brygad“

W atmosferze ogromnego napięcia rozpoczął się w czwartek przed sądem w Mediolanie kolejny proces członków terrorystycznej organizacji „czerwone brygady“, która ponosi odpowiedzialność za rozpętanie we Włoszech fali gwałtów politycznych. Na ławie oskarżonych zasiada „historyczny“ przywódca tej organizacji Renato Curcio oraz czterech innych członków „Brygad“, wśród nich — kobieta, Paola Besuschio. Oskarżony jest również Corrado Alunni, zatrzymany przez policję 13 września. Jest on byłym członkiem „czerwonych brygad“, który przeszedł do innej organizacji terrorystycznej, występującej pod nazwą „Pierwsza linia“.

W związku z akcjami terrorystycznymi, których ofiarą padli w ostatnich dniach w Rzymie i Neapolu współpracownicy wymiaru sprawiedliwości, a do których to akcji przynależały się obie wyżej wymienione organizacje terrorystyczne, budynek sądu w Mediolanie znajduje się pod szczególną ochroną policji.

Obecny proces jest już siódmym, w którym przywódca „czerwonych brygad“, Curcio, zasiada na ławie oskarżonych. Tym razem odwołania o ucieczkę z więzienia w Casale Monferrato w Piemontie w lutym 1975 r.

Przed 5 miesiącami sąd w Turynie, po długotrwałym procesie, który „czerwone brygady“ usiłowały storpedować, skazał Curcio na 15 lat więzienia za utworzenie nielegalnej organizacji zbrojnej. W sumie wyrok wydane na „historycznego“ przywódcę „czerwonych brygad“ opiewa na około 50 lat więzienia. (PAP)

Antypapież nie próżnuje

„Święty“ generał F. Franco

W błędzie jest ten, kto sądzi, iż instytucja antypapieża należy do historii. Rezydujący dziś w Hiszpanii antypapież Grzegorz XVII „kanonizował“ ostatnio takie postacie, jak dyktator Francisco Franco, przywódca duchowy hiszpańskiego faszystów w okresie międzywojennym, Jose Antonio Primo de Rivera oraz zamordowany w zamachu bombowym w roku 1973 premier frankistowskiego rządu, admirał Carrero Blanco.

Relację z uroczystości kanonizacyjnych, które odbyły się w Palmar de Troya pod Sewillą, przyniósł dziennik madyjski „Gaceta Ilustrada“, donosząc jednocześnie, iż antypapież ekskomunikował cały aktualny rząd hiszpański z pre-

90 miesięcy odbudowy Zamku Królewskiego

Świadeństwo narodowej kultury
i kunsztu współczesnych rzemieślników

Od 90 miesięcy trwa odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie. Prace budowlane i instalacyjne już się zakończyły, kontynuowana jest kosmetyka wnętrza. Pięć skrzydłowy gmach wrośli w krajobraz Starego Miasta i wiślanej skarpy. Bliski jest dzień rozpoczęcia społecznej służby tego odtworzonego zabytku. Na tysiącach stiukowych elementów zdobiących ściany i sufity sennie płynne złoto. W najokazalszej sali zamkowej — balowej — pracują jeszcze sztukatorzy. W gabinecie marmurowym zakłada się bogate intarsje. Obydwa te wnętrza gotowe będą w przyszłym roku.

Trudnym zadaniem jest odtworzenie plafonów pędzla Bacciarellego i Pierscha w salach sta-

nislawowskich. W nowe mury wprowadzone zostaną autentyczne dzieła sztuki i one, wraz z artystycznie wykonanymi wnętrzami

komnat, stworzą wysokiej rangi dzieło. Tkaniny, hafty, namalowane listwy, elementy oświetlenia kompletnie zniszczone w czasie wojny — od twarzą się według dawnych wzorów i receptur, aby i one były świadectwem minionej epoki i zarazem współczesnego kunsztu rzemiosła polskiego. Mając do dyspozycji sułna o starodawnym splocie, przystępują obecnie do pracy tapicerzy. Misternie hafty, tworzone rękami takich artystek jak Marianna Zabielska z Warszawy poświęcają się temu zajęciu od ponad 50 lat, same w sobie są dziełem sztuki najwyższej próby. Samych srebrnych orłów na baldachim królewski do sali tronowej trzeba przeszło 80, a ponadto; blisko 400 innych haftowanych ozdób. Podobna dbałość o kunszt artystyczny cechuje także pracę złotników, cyzelatorów, brązowników, posadzkarzy i wielu in-

nych specjalistów pracujących dla zamku i na zamku.

Dokonano już selekcji i wyboru dzieł sztuki, które znajdują się na stałe w historycznych salach zamkowych. Oprócz wielkich płócien Jana Matejki, cennych mebli, gobelinów, rzeźb do Zamku Królewskiego wprowadzone zostaną drobniejsze, przedmioty i ozdoby. W salach II piętra urządzony będzie skarbiec, eksponujący regalia, numizmaty, klejnoty. Bezpieczeństwo narodowych skarbów strzec będzie nowoczesny system alarmowy, sygnalizujący nie tylko wtargnięcie niepowołanych osób, ale i in. przeciekanie wody, awarie urządzeń elektrycznych lub cieplowniczych itp. Na zamku działają 18 rozmaitych samodzielnych urzędów instalacyjnych — od klimatyzacji po fotokomórki rejestrujące liczbę zwiedzających. (PAP)

Oszczędnościowe
plany USA
w badaniu Kosmosu

Biały Dom ujawnił główne założenia amerykańskiego programu kosmicznego na dwa najbliższe dziesięciolecia. Prezydent Carter uznał za niewskazane i niecelowe podejmowanie nowych kosztownych przedsięwzięć naukowych na skalę zainicjowanego przez prezydenta Kennedy'ego programu „Apollo“, którego podstawowym zadaniem było wylądowanie człowieka na Księżycu.

Program ten jak wiadomo pochłonął 26 mld dolarów. Amerykańska administracja jest zdania, że na razie nie ma potrzeby przystępować do nowych programów, pociągających za sobą „rewolucję techniczną“. Badania Kosmosu w Stanach Zjednoczonych do końca obecnego stulecia będą w zasadzie opierać się na wykorzystaniu znajdującego się w końcowym stadium prac konstrukcyjnych promu kosmicznego.

W celu uniknięcia zbędnej dwutorowości, USA zamierzają nawiązać ścisłą współpracę z innymi krajami, również zainteresowanymi badaniami Kosmosu. (PAP)

Konferencja naukowa w Poznaniu

Usługowe rezerwy budowlanych

Budownictwo to nie tylko nowe domy, lecz także modernizacja i remonty. Czyli także działalność usługowa. Na usługi budowlane i remontowo-budowlane jest największe zapotrzebowanie społeczne. Obejmują one budowę, remonty domków jednorodzinnych, letniskowych, obiektów gospodarczych na wsi, wykańczanie i remonty mieszkań lokatorskich, budowę garaży itp. Potrzeby w tej sferze usług są zaspokajane w zależności od regionu na poziomie 15-30 procent.

Przy niedostatku rąk do pracy podstawą rozwoju tych usług jest doskonalenie orga-

nizacji, koncentracja i specjalizacja usługodawców oraz wzrost mechanizacji.

Dyskutuje się o tych problemach na ogólnopolskiej konferencji naukowej, która rozpoczęła się wczoraj w Poznaniu. Została ona zorganizowana przez poznański oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, a uczestniczą w niej przedstawiciele nauki, przemysłu i spółdzielczości budowlanej. Celem obrad jest opracowanie wniosków zmierzających do zasadniczej i długofalowej poprawy systemu usług w budownictwie. (gra)

Boliwijska opozycja
domaga się wyborów

Boliwijski Front na Rzecz Jedności Demokratycznej i Ludowej (UDP) zwrócił się do rządu z żądaniem wyznaczenia terminu nowych wyborów zamiast podejmowania prób „na wiazania dialogu“ na temat przekazania władzy politykom cywilnym.

Jak wiadomo, rząd wojskowy gen. Juana Peredy Asbuna, który doszedł do władzy w wyniku zamachu stanu w lipcu br. zaproponował siłom opozycyjnym dialog o „demokratyzacji kraju“. Propozycję tę postraktowano jako manewr ma-

jący na celu odłożenie terminu wyborów, jakich domaga się opozycja. Poprzednie, prze prowadzone w 12 dni po zamachu stanu wybory okazały się bowiem zwykłą farsą, jaką za inscenizował nowy rząd wojskowy Boliwii.

Pod presją opinii publicznej gen. Pereda Asbun zapewnił, iż jego gabinet ma charakter tymczasowy i obiecał rozpisanie wyborów „w możliwie najkrótszym czasie“, jednakże nie wcześniej niż w roku 1980. (PAP)

Paragwajska codzienność

Pracownicy kultury w Paragwaju zażądali zniesienia stanu wyjątkowego, zaprzestania represji i zwolnienia więźniów politycznych. W rozpowszechnionym po całym kraju dokumencie autorzy jego domagają się również wyjaśnienia losu zaginionych, wśród których znajdują się m. in. przywódca komunistów paragwajskich Miguel Angel Soler i sekretarz i więźniak Młodzieży Komunistycznej Derliz Villagra.

Według nieoficjalnych danych, na każde 400 000 mieszkańców przypada 600 więźniów politycznych, zaś połowa liczącej 2,5 mln ludności znalazła się wskutek represji na emigracji. Władzący od blisko 25 lat Paragwajem dyktator wojskowy, gen. Alfredo Stroessner, utrzymuje stan wyjątkowy od czasu dojścia do władzy w wyniku zamachu stanu. (PAP)

Nowy — cywilny rząd Panamy

Pierwsza sesja Zgromadzenia Narodowego Przedstawicieli Ludowych Panamy nowej kadencji wybrała 11 bm. Aristidesa Royo Sancheza nowym prezydentem republiki. Aristides Royo Sanchez pełnił funkcję ministra oświaty w rządzie dotychczasowego prezydenta Panamy gen. Omara Torrijosa Herrery. Jest z wykształcenia

prawnikiem. Kadencja prezydenta trwa 6 lat. Tego samego dnia Aristides Royo mianował nowy rząd, w którego skład wchodzi wyłącznie osoby cywilne. Ministrem spraw zagranicznych Panamy został Carlos Ozores, ministrem spraw wewnętrznych — Adolfo Ahumada, na czele resortu finansów stanął Ernesto Perez Valladares. (PAP)

SPORTSPOW

Piłka nożna

Stojąca gra nie przynosi efektów

W zaległym meczu o mistrzostwo I ligi piłkarze Lecha przegrali w środę w Szczecinie z Pogonią 0:3 (0:1). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Wolski w 24 min., Krawczyk w 72 min. i Wloch w 76 min. Sędziował Stroiak z Opola. Widzów 12 tysięcy. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Pogoń: Szczec — Stańczak, Majewski, Kensy, Wawrowski — Mikulski, Wloch, Czepan — Krawczyk, Wolski, Krasowski.
Lech: Turak — Grzeszkowiak, (od 75 min. Piekarczyk), Szewczyk, Barczak, Justek — Napierała, Milewski, Kasalik (od 56 min. Skurczyński) — Szpakowski, Chojnacki, Okoński.

Wiadomo było, że spotkanie z Pogonią w Szczecinie nie będzie dla piłkarzy Lecha łatwe. Można się było nawet spodziewać porażki ze znajdującym się w bardzo niekorzystnej sytuacji portowcem. Nikt jednak nie przypuszczał, że lechici przegrali praktycznie bez walki, w stylu, o którym nie można nic dobrego powiedzieć. Jeśli w całym meczu lechici tylko raz wypracowali sobie dogodną sytuację do zdobycia bramki (i to w dodatku po rzucie wolnym) to komentarz jest chyba zbyt szczery. Odwrotnie miało się rzekomo, że spotkanie, a że trafiało na bardzo niedysponowane go rywalu, wyszła wysoko i bez specjalnego wysiłku. Gospodarze przewyższali poznanaków zalecnością w grze, składnością prowadzonych akcji, a przede wszystkim szybkością. Piłkarze Lecha byli czysto beznadziejnie wolni, dalekich i celnych podań na skrzydło, po których na stopęwały dośrodkowania stwarzające niebezpieczną sytuację pod bramką Turka. Pierwszego gola Pogoń uzyskała po bardzo ładnej akcji, lecz spora część winy, że do niej w ogóle doszło, ponosi Napierała. Poznański pomocnik wdał się w niepotrzebny drybling z Wawrowskim, w którym stracił piłkę. Obrona szczecinian przekazała ją do uciekającego lewym skrzydłem Krasowskiego, a ten dokładnie podał do nieobstawionego Wolskiego. Na zagrożenie

szy napastnik gospodarzy miał wystarczająco dużo czasu, by na leżycie złożyć się do strzału z woleja i zdobyć bramkę.

Sędziłymi, że utrata gola podderwie do walki poznański zespół. Okazało się jednak, że na to Lecha nie było w środę stać. Akcje ofensywne przygotowywały bowiem zawodnicy drugiej linii, a grający w tej formacji Napierała, Kasalik, Szpakowski i Justek nie mogli się wyzwoleć spod agresywnego krycia piłkarzy szczecinian. Tracili piłki w bezpośrednich pojedynkach, dawali się uprzedzać w walce o piłkę, bądź podawali niecelnie. Z tego też względu nawet w okresach gdy lechici mieli optyczną przewagę, nie potrafili zagrozić bramce gospodarzy.

Losy meczu zostały rozstrzygnięte w 72 min. Kiedy to Wawrowski pobił z piłką aż pod linię końcową boiska i płasko dostrósł kowal, a nadbiegający Krawczyk umieścił piłkę w siatce. Wynik ustalili cztery minuty później. Włoch świetnym strzałem z 16 metrów. Utrata tego gola obciążała jednak Turka, który nie próbując nawet interweniować natrzył jak wika obok słupka trafia do siatki.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — JERZY KOPA: Nie spodziewałem się takiego wyniku (choć może był on trochę za wysoki) ani tak słabej postawy mojego zespołu. Doświadczeni zawodnicy występujący w drugiej linii nie potrafili unierządkować grę. Lech grał na stojąco, a Pogoń z nasją. Piłkarze Lecha nie walczyli w tym spotkaniu, nie mogli sobie poradzić z obroną go snodarzy mimo że nie grali w niej najlepsi zawodnicy. Nie wiem czym tłumaczyć tak słabą postawę mojego zespołu.

Trener Pogoni — HUBERT FIAKOWSKI: Ciesze się ze zwycięstwa. Pogoń była zespołem lepszym pod każdym względem. Lech nie mógł niczym odpowiedzieć na agresywną grę moich zawodników. Uważam że mogliśmy zdobyć 2-3 bramki więcej.

WIESŁAW LUCZAK

Holandia liderem w „polskiej“ grupie

W środę na europejskich boiskach piłkarskich rozegrano kolejny mecz eliminacyjny w ramach mistrzostw Europy. Do największej niespodzianki doszło w Atenach, gdzie dotychczasowy lider grupy VI Finlandia doznała wysokiej porażki 8:1 (5:1) z reprezentacją Grecji. Finowie, którzy wcześniej pokonali na własnym boisku Greków 3:0, tym razem za wiedli. W tej samej grupie piłkarze ZSRR przegrali w Budapeszcie z drużyną Węgier 0:2 (0:1).

Doskonale spisują się w eliminacjach ME faworyci „polskiej“ grupy — Holendrzy. Po wcześniejszym zwycięstwie nad Islandią 2:0, tym razem wicemistrzowie świata pokonali w Bernie Szwajcarów 3:1 (1:1). Po tej wygranej sa oni liderem w grupie IV mając rozegrane jedno spotkanie

wiekszy niż zespoły NRD i Polski. W grupie I pojedynkę pomiędzy drużynami Danii i Bułgarii zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Duńczycy mimo przewagi w polu nie potrafili zdobyć zwycięskiej bramki, a po ewidentnych błędach swoich obrońców stracili bramki ze strzałów Pano wa. (kat)

Pasjonujący pojedynek stoczyły w towarzyskim meczu na stadionie w Pradze piłkarskie reprezentacje CSRS i RFN. Po dramatycznym meczu zwyciężyła RFN 4:3 (4:1). Bramki dla CSRS zdobyli: Stambach — 2 (w 16 i 60 min.) oraz Masny z karnego w 51 min. Dla RFN: Bonhof — 2 (w 11 i 37 min. — z karnego), Abramczik w 8 min. oraz H. Mueller w 35 min. (PAP)

Druga reprezentacja piłkarzy
pokonała Rumunów

W meczu drugich reprezentacji piłkarze Polski w Łodzi pokonali Rumunów 2:1 (2:1). Bramki zdobyli dla drużyny polskiej: Socha w 15 min., i Miłoszewicz w 25 min.

Wybrednych znawców futbolu mogło zadowolić pierwsze 25 minut meczu. Obie drużyny, a zwłaszcza zespół polski zagraly szybko, mnożyły się podania z pierwszej piłki, akcje przenosiły się spod jednej bramki pod drugą. Polski zespół stworzył kilka dogodnych sytuacji pod bramką gości z czego wykorzystano tylko dwie. W 21 min. Polacy prowadzili 2:0, a druga bramka zdobyta przez Miłoszewicza z podania Mikulskiego była popisowa. Szyb-

kie podanie i błyskawicznie oddały strzał był takim zaskoczeniem dla bramkarza Rumunii Lungu, że nawet nie „drgnął“, gdy piłka wpadła do jego bramki.

Druga połowa meczu w niczym nie przypominała pierwszej części zawodów. Gra się wyrównała. Polacy nie potrafili przeprowadzić skoordynowanych akcji ofensywnych. W tej części meczu nasz zespół oddał na bramkę rumuńską zaledwie dwa strzały. Pierwszą Puzkarsza wybił na róg bramkarz gości, zaś drugi Mikulskiego — bardzo silny miał minimalnie poprzeczkę bramki rumuńskiej. (PAP)

Trasa przyszłego kolarskiego WP

Ustalono trasę przyszłorocznego XXXII kolarskiego Wyścigu Pokoju. Start nastąpi 9 maja 1979 r. w Pradze, skąd po prolożu kolarze pojedą kolejno do Pardubic, Olomuńca, Dubnicy, Bańskiej Bystrzycy, Koszyc; po dniu odpoczynku przekroczą granicę Polski i pojedą do Krywnicy, po czym do Nowego Sącza (indywidualnie na czas) i dalej do Rzeszowa, na stepnie z Sandomierza do Warszawy, stąd samolotem do Szczecina, gdzie będą mieli dzień odpoczynku, a po nim — tam odbędzie się kryterium; ze Szczecina

przez granicę NRD kolarze pojedą do Rostocku, następnie do Neubrandenburga. Następnego dnia tam odbędzie się wyścig indywidualny na czas, a ostatni etap poprowadzi stąd do Berlina.

Łączna długość trasy wyniesie blisko 1800 km. Organizatorzy przestrzegają się, że być może wydłużą się jeden z etapów na terenie Czechosłowacji, a w Polsce — też możliwe będzie wprowadzenie pewnych nowości.

Zaproszenia wysłane zostaną do kolarzy 23 krajów. (tk)

Tylko koszykarze Jugosławii
bez porażki na MŚ

Pośród śródogodowych pojedynków półfinału mistrzostw świata w Manili na czoło wybiło się spotkanie dwóch dotychczas nie pokonanych zespołów — Jugosławii i Brazylji. Wygrali Jugosłowianie 91:87 (44:46). W tym pełnym dramatyzmu spotkaniu prowadzenie zmieniało się 14 razy, a jeszcze na cztery minuty przed końcem meczu Brazyljczycy prowadzili różnicą czterech punktów. W tym momencie jugosłowiański trener Nicolie poprosił o przerwę, po której na parkiet wyszli wy-

soki Cosic. Dwa celne trafienia tego zawodnika wyrównały stan meczu na 81:81. Szale przeciętnia na korzyść Jugosławii światowa stawia w końcówce dwóch „wielozłotców“ — Vilfana, a przede wszystkim Kicanovicia, który był liderem drużyny, zdobywając 35 pkt.

Serią sześciu zwycięstw Jugosławia zapewniła sobie udział w pojedynku o złoty medal, w którym zmierzy się najprawdopodobniej z triumfem meczu ZSRR — Brazylia. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Po podniesieniu rąk widzę, że propozycję podziału kapitału przyjęło jednogłośnie.

DO HODOWCÓW ZWIERZĄT FUTERKOWYCH!

MIĘSKI LEKARZ WETERYNARIJ W POZNANIU

ZAWIADAMIA, że

hodowcy zwierząt futerkowych z terenu
m. Poznania, Lubonia i Gminy Komorniki

począwszy od dnia 16 października 1978 roku

MOGĄ WYSTĘPOWAĆ O PRZEGLĄDY FERM

po dokonaniu których, wydawane będą
zaświadczenia weterynaryjne.

Zgłoszenia należy kierować do Miejskiej Lecznicy dla
Zwierząt m. Poznania, przy ul. Grunwaldzkiej 248 — telefon
67-44-38, w godz. 8—17.

Punkty skupu odbierać będą skóry wyłącznie po przed-
stawieniu zaświadczeń, wydanych przez lekarzy wet. na
specjalnych wzorach. 3436-K1

Sprzedam fortepian i ma-
szynę dziewiarską „Vet-
tas” Poznań, Os. Karo-
lin, Poznańska 15b m. 13.
66229g

Sprzedam kożuch damski.
Bonin 18 m. 26, godz.
17—19. 66879g

Sprzedam komplet mebli
stolowych i kuchennych.
Adres: Os. Kraju Rad 15
m. 103 (Winogrady). 66733g

Płyty dachowe, obornic-
kie, tańsze 32 m, szope
rozkładaną budowlaną w
Wojnowku — sprzedam.
gruz oddam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
66758g.

Sprzedam nowy kożuch,
wzrost 166 cm, biodra 100
cm. Tel. 67-33-36. 66737g

Magnetofon „Dama Piki”
i Tuner T-601, na gwa-
rancji, sprzedam. Piotr
Zandacki, Jackowskiego
62 m. 6, godz. 17—20.
66791g

nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-
zinny z budynkiem go-
spodarczym, 50 km od
Poznania. Tel. 33-03-45.
66820g

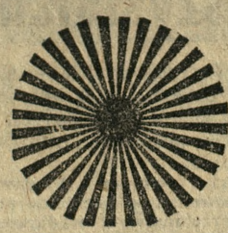
Kupię działkę budowlaną
pod dom i warsztat, przy
ul. Umultowskiej lub oko-
licy. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 66861g

Sprzedam dwie działki
budowlane, każda 517 m².
Przeźmierowo, ul. Połud-
niowa. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 66709g

Kupię w Chodzieży dział-
kę budowlaną lub rozpo-
czętą budowę. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 66722g.

Sprzedam pod Poznaniem
działkę pod budowę o
pow. 4000 m², światło, wo-
da na miejscu, Golecz-
wo, Polna 6. 66784g

Niedziela — 15 X br.



„OKRĄGLAK”

CZYNNY

w godz. od 9—16

ZAPRASZAMY

do bogato zaopatrzonych stoisk
na sezon jesienno-zimowy.



3109-K1

praca

Uczeń lub uczennica do
ogrodnictwa potrzebni.
tel. 661-51. 71519g

Potrzebna pomoc do dzie-
ła. Ul. Grunwaldzka
163. 66671g

kupno

Wynajm — Zachowaj! mo-
noty srebrne, łyżki, cu-
kierniki, różne naczynia,
kufle, szablę, ciekawy ze-
gar, zegarek — postu-
ment zegarowy, lampę,
klosz lampowy, świecznik
kl. figurę, porcelanę, róż-
ne inne starocie kupię
Umińskiego 7a m. 30. Wil-
da. 67351g

Rewolwerówkę i tokar-
kę, małe, precyzyjne ku-
pie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 70288g.

Kupię dzika wraz z na-
rzedziami. Przybyszewo
19, 64-114 Lasocice. 1407p

sprowadz

Sprzedam futro karakulo-
we czarne, nowe, Po-
znań, Promienista 41
godz. 13—18. 71529g

Sprzedam kombajn bura-
czany Orlik i Birut, sno-
powiązankę 5, stan ideal-
ny. Marian Ignasiak Ma-
ciejew 42, 63-708 Rozdra-
żew, woj. kaliskie. 1405p

Futro, czarne łapki kara-
kulowe sprzedam Podcho-
raży 1. 69969g

Kożuchy damskie, zagra-
niczne efektowne, nowe
sprzedam, tel. 67-26-34.
71270g

Sprzedam futro, łapki ka-
rakulowe czarne, czapkę,
etole norki, suknie ślub-
ne białe. Os. Lecha 87 m.
7, po godz. 17. 66590g

Białe karakulowe, sprze-
dam, Os. Lecha 132 m.
8, godz. 17—19. 66617g

Sprzedam ogród działko-
wy przy ul. Wrzesińskiej.
Tel. 33-03-45. 66621g

Dziecięcy samochodzik —
sprzedam. Tel. 33-03-45.
66622g

W dniu 11 października 1978 roku, zmarł nasz
najukochańszy ojciec, teść i dziadek.

PAWEŁ WÓJCICKI

dlugoletni nauczyciel, uczestnik ruchu oporu,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Złotą Odznaką ZNP, Honoro-
wą Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz.
8.30, na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebeni w smutku

syn, córki, synowa, zięciowie
i wnuki

ul. Płomienna. 71653g

Dnia 9 października 1978 roku, zasnęła w Bo-
gu, po długich cierpieniach przeżywszy lat 54,
moja kochana żona, nasza ukochana mama,
teściowa i babcia, śp.

ZOFIA KRUK

z domu Królik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 14 bm.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

71418g

mąż z rodziną

Dnia 10 października 1978 roku, zmarła po
długich i ciężkich cierpieniach w 58 roku ży-
cia, opatrzona Sakramentami św. moja ukochana
żona, nasza siostra, szwagierka, brato-
wa i ciocia

HELENA BEJMA

z domu Mirwa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu parafialnym w Naradowi-
cach.

W smutku pogrążony

71635g

mąż z rodziną

† Dnia 11 października 1978 roku, zasnął w
Bogu nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek,
zięć, brat, szwagier, teść i wujek, przeżywszy
lat 68, śp.

inż. FRANCISZEK CIERNIOCH

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm.
o godz. 14 na cmentarzu winiarskim przy ul.
Wojciechowskiego. Msza św. odprawiona zo-
stanie tego samego dnia o godz. 15 w kościele
M. B. Pocieszenia na Podolanach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Strzeszyńska 114. 71711g

† Dnia 9 października 1978 roku, zmarła po
ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramen-
tami św. przeżywszy lat 93, nasza ukochana
matka, babka i prababcia, śp.

SEWERYNA z Wituskich BUDNIKOWA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm.
o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

3575-U3

RODZINA

† Dnia 10 października 1978 roku, zasnęła w
Bogu po długiej chorobie, przeżywszy lat
76, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia,
śp.

CECYLIA MADROSZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Wawrzyniaka 7 m. 12. 3565-U3

Dnia 11 października 1978 roku, zmarł nagle
nasz ukochany mąż, tatus, brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 44

EUGENIUSZ ŁUCZAK

podpułkownik Wojska Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Świerczewskiego 45 b m. 30. 3573-U3

Dnia 9 października 1978 roku, zmarł

BOLESŁAW SZYMCAK

aprobowany aptekarz
b. długoletni kierownik aptek poznańskich

W Zmarłym straciłszy szlachetnego czło-
wieka, sumiennego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego
współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia
Farmaceutycznego „Cefarm”
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12. X. br. na cmen-
tarzu junikowskim. 3592-K3

† Dnia 11 października 1978 roku, zmarła w
wieku 77 lat, namaszczone Olejami św. na-
sza ukochana mamuchna, teściowa, babunia
i ciocia, śp.

MIECZYSLAWA GOŚCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 paź-
dziernika br. o godz. 10.50, na cmentarzu gór-
czyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Szpitalna 27/33 m. 5. 3578-U3

† Dnia 11 października 1978 roku, zasnęła w
Bogu po długich i ciężkich cierpieniach
nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa
i babcia, śp.

TERESA ZIĘTA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 paź-
dziernika 1978 r. o godzinie 7.55, na cmentarzu
junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka i syn z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Modra 6 m. 9. 3601-U3

† Dnia 11 października 1978 roku, zasnął w
Bogu przeżywszy lat 75 mój najdroższy
mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek i pra-
dziadek, śp.

ZDZISŁAW WAŻNY

lekarz weterynarii

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

3576-U3

† Dnia 10 października 1978 roku zmarł po
długich cierpieniach przeżywszy 32 lata,
mój kochany mąż, nasz najdroższy tatus, brat,
zięć i wujek, śp.

CZESŁAW GRZELCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 14 bm.
o godz. 11 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

3579-U3

żona z dziećmi

† Dnia 12 października 1978 roku, przebywa-
jąc czasowo w Poznaniu, zmarł opatrzony
Sakramentami św. śp.

KSIAŻD KARDYNAŁ

BOLESŁAW FILIPIAK

dlugoletni Dziekan Świętej Roty Rzymskiej,
były Oficjal Metropolitalnego Sądu Duchow-
nego w Gnieźnie, były kapelan kardynała
prymasa Augusta Hlonda.

Przeprowadzenie zwłok z kościoła NMP na
Ostrowiu Tumskim do Archikatedry Poznań-
skiej w poniedziałek 16 października o godz. 17.
Pogrzeb we wtorek 17 bm. o godz. 11 w Ba-
zylice Archikatedralnej Poznańskiej.

O bolesnej stracie powiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Marcelesińska 37.

† Dnia 11 października 1978 roku, zmarła
przeżywszy 33 lata, śp.

z Rarogiewiczów

HELENA RUDNICKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. odprawiona zostanie dnia 25 bm.
o godz. 8.30 w kościele św. Anny.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowa i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 71736g

† Dnia 10 października 1978 roku, zasnął w
Bogu po długiej chorobie zmęczonej z aniel-
ską cierpliwością, przeżywszy lat 75, śp.

STANISŁAW NOJMAN

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Stałingradzka 39. 3577-U3

† Dnia 11 października 1978 roku, zmarła na-
maszczone Olejami św. nasza kochana ma-
ma, teściowa, i babcia, śp.

ERYKA IGNOR

z domu Lorek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
16 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

3580-U3

syn z rodziną

Dnia 11 października 1978 roku, zginął śmier-
cią tragiczną, przeżywszy lat 36

STANISŁAW BOGUSŁAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z córką, rodzice,
teściowie i rodzeństwo

ul. Kowalewiczka 41. 71749g

† Dnia 11 października 1978 roku, zmarła po
długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św. przeżywszy lat 59, moja naj-
droższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

ANNA MANDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm.
o godz. 12 z kościoła w Kicinie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z dziećmi

Koziegłowy. 71748g

Fiata 125p sprzedam. Po-
znań, Grudzień 14. 71513g

rozne

Oddam w dzierżawę pra-
cownię i punkt sprzeda-
ży paczków tel. 67-29-50.
70352g

Uwaga, Kierowcy! Stacja
Obsługi Samochodów Au-
tomobilklubu Wielkopols-
kiego w Poznaniu, przy
ul. Towarowej 34, telefon
592-72, wykonuje w krót-
kim terminie diagnostykę
samochodów „Fiat 125p”,
„Fiat 126p”. Usługę moż-
na zamówić również te-
lefonicznie. 3254-K1

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kre-
slenia technicznego oraz
kosztorysowania — przy-
muj, szczegółowych in-
formacji pisemnych udzi-
la — „Oświata”. 31-139

Kraków, ul. Spasowskie-
go 8 (przedłużenie, ul.
Siemiradzkiego). 2031-K2

† Dnia 11 października 1978 roku, zmarła na-
maszczone Olejami św. po pracowitym peł-
nym poświęceniu życiu naszą mamę, teściową,
babcią i prababcią, przeżywszy lat 80, śp.

MICHALINA JUCHACZ

z domu Makowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz.
12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

dzieci z rodziną

ul. Matejki 47 m. 1. 3567-U3

† Dnia 10 października 1978 roku, zakończył
nagle swój pracowity i pełen poświęcenia
życie, namaszczone Olejami św. mój ukocha-
ny mąż, tatus, teść, zięć i dziadek, przeżyw-
szy lat 73, śp.

STEFAN SZPOT

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm.
o godz. 15 z kościoła parafialnego w Kicinie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 13.30,
ul. Marcelesińska 66a m. 11. 3572-U3

† Dnia 10 października 1978 roku, zmarła na-
maszczone Olejami św. przeżywszy 82 la-
ta moja najdroższa żona, nasza najukochańsza
ciocia, bratowa, babcia i prababcia, śp.

WERONIKA SZYMAŃSKA

z domu Filipiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 14 bm.
o godz. 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. 23 Lutego 3 m. 5a. 3574-U3

† Dnia 10 października 1978 roku, zmarł po
długiej chorobie nasz kochany mąż, ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

MARIAN GASIŃSKI

emerytowany nauczyciel, ppor. rezerwy, ucze-
stnik kampanii wrześniowej, były jeńiec obo-
zu w Murau, odznaczony Krzyżem Kawaler-
skim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wa-
leckich, Złotą Odznaką ZNP.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 13 bm.
o godz. 14 na cmentarzu w Pniewach.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i wnuki

Pniewy, ul. Wolności, Poznań. 71664g

Zawiadamiamy, że w dniu 3 października
1978 roku, odszedł od nas, przeżywszy lat 54,

WACŁAW WYSOCKI

ceniony kierownik Przetwórnicy Owoców i Ru-
na Leśnego w Drawskim Mieście.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego
współczucia składają

Rada Nadzorcza, Zarząd,
Za

RAZDZIERNIK
13
Piątek
Słońce: 6.13-17.04

Edwarda
Teofila

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Aida” (przedstawienie zamknięte).
MUZYCZNY — g. 19 „Klub kawalerów”.
POLSKI — g. 19 „Hotel z widokiem na potwora”.
NOWY (SCENA NOWA) — g. 19.30 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.

KORNIK

LALKI I AKTORA (z Poznania) — g. 10, 11.30, 13 „Bamba w oazie Tongo”.

KINA

BUK: „Pojedynek potworów” (Gap.) i „Goń mnie aż cię złapie” (fr.).

CHODZIEZ Notec: „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer.).

GNIEZNO Polonia: „Spirala” (pol.) i „Powrót Robin Hooda” (ang.).

JAROCIN: „Strachy” (pol.), „Trędowna” (pol. arch.) i „Ordynat Michorowski” (pol. arch.).

JASTROWIE: „Lokator” (fr.) i „Zew krwi” (ang.-hiszp.).

KALISZ Kosmos: „Obca” (radz.) i „Nie zaznasz spokoju” (pol.).

Oaza: „Caddie” (aut.). Stylowe: „Spirala” (pol.), „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie” (pol.) i „Krzyż Walecznych” (pol.).

Syrrena: „Krzyżacy” (pol.) i „Handlarz bronią” (wl.).

KEPNO: „Dick i Jane” (amer.).

KŁODAWA: „King Kong” (amer.).

KONIN Górnik: „Joe Valachi” (wl.-fr.) i „Skapani w ogniu” (pol.).

KROTOSZYN: „Joe Valachi” (wl.-fr.) i „Najpiękniejszy kon” (radz.).

KRZYŻ: „We władzy ojca” (wl.) i „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD).

NOWY TOMYŚL: „Wzgórza Zelenory” (jug.) i „Salvo d'Acquis” (wl.).

OBORNIKI: „Gang Olsena wpada w szal” (duń.).

OBRYCKO: „Człowiek klanu” (amer.).

OPALENICA: „Dziewczyna z reklam” (wl.-amer.).

OSTRZESZÓW: „Barroco” (fr.) i „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RFN).

PILA Sokół: „Zaułek dziewięć” (mek.).

PLESZEW: „Zasady domina” (amer.).

PNIEWY: „Skrzydło czy nóż” (fr.).

RAWICZ: „Mandingo” (wl.-amer.) i „Tajemniczy upiór” (weg.).

RYCHTAŁ: „Zakret” (pol.).

SLUPCA: „Barroco” (fr.).

SREM Klubowe: „Romans Tere sy Hennert” (pol.); Słonko: „Niekoleodon” (ang.).

SRODA: „Odrażający brudni, zli” (wl.) i „Wesela nie będzie” (pol.).

SYCOW: „Gang Olsena wpada w szal” (duń.).

SZAMOTULY: „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.).

TRZCIANKA: „Rollercoaster” (amer.).

TUREK: „Rollercoaster” (amer.).

WAŁCZ: „Męskie sprawy” (bulg.).

WAGROWIEC: „Skrzydło czy nóż” (fr.).

WIERUSZÓW: „Dupont Lajoie” (fr.) i „Na tropie sokola”.

WRONKI: „Mecanica national” (mek.).

WSCHOWA: „Skrzydło czy nóż” (fr.).

WRZEŚNIA: „Trzy dni Kondora” (wl.-amer.).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku z Opola; 11.25 „Noce i dnie” — fragment pow.; 11.35 Cztery pory roku c.d.; 12.25 Mosaika polskich melodii; 13.00 Recital A. German; 13.25 Pieśni i tańce ze Słowacji; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z Zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16.00 Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.00 Jedynka c.d.; 18.35 Koncert żywych; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Comba jazzowe; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie do których chętnie wracamy; 21.18 Koncerty Ork. PR i TV w Krakowie; 22.23 Gdańsk na muz. antenie; 23.00 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli: „Uroczysty dzień” — aud. słowno-muz.; 10.00 Biografie niezwykłe — „Stefania Sempolowska”; 10.30 S. Grapelly w roli głównej; 10.40 Sprawy co dzienne; 11.00 Temat z wariacjami; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.45 Muzyka spod strzechy; 12.55 Czas dobrych gospodarzy; 12.55 „Sposób mojej żony” — opow.; 12.55 Tańce dawnej Warszawy; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Nowe nagrania radio we; 13.35 Ze wsi o wsi; 13.50 Włoskie duety operowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka A. i D. Scarlatti; 15.30 „Błękitna sztafeta”; 16.10 Koncert żywych młodych muz. poważnej; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.00 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 17.20 „Prozatorskie początki”; 17.40 Rep. literacki pt. „Śladem Istot szeregowca Grenja”; 18.00 „Nowy i nowinki muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 19.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Poetycki koncert żywych; 19.30 Transm. konc. Wielkiej

Pilskie

Muzyka dla wszystkich

Niełatwo było krzewić kulturę muzyczną w Pile — mieście bez wielkich tradycji w tej dziedzinie. A jednak udało się to za sprawą Zespołu Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina oraz aktywnego środowiska muzyków, kompozytorów i działaczy społecznych.

Najpierw trochę historii. W 1970 roku utworzono Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia. Pierwsi absolwenci, w liczbie 26 otrzymali dyplomy w 1971 roku. Kolejnym przełomowym wydarzeniem w rozwoju edukacji muzycznej było powołanie, we wrześniu 1975 roku, tuż po utworzeniu województwa pilskiego, Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia. Ewoluacja niełatwa, ale potwierdzenie osiągnięć. Od tego też czasu, po połączeniu obydwu szkół, powstał Zespół Szkół Muzycznych.

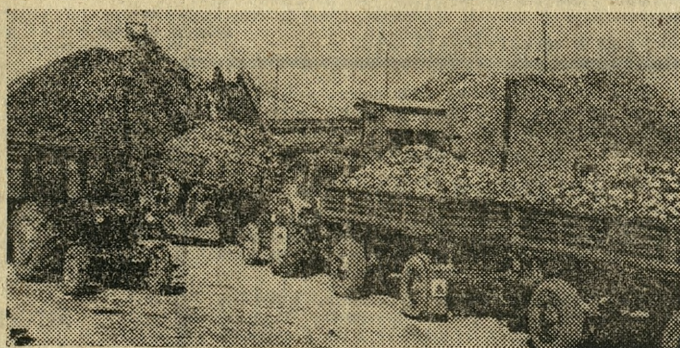
Kształcą się tu obecnie 140 uczniów w szkole I stopnia, 45 w szkole II stopnia oraz 35 dzieci w przedszkolu muzycznym. W grupie dziecięcej prowadzi się lekcje fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, akordeonu, natomiast w młodzieżowej również uczy się gry na instrumentach dętych (flet, klarnet, trąbka, róg).

PSM II stopnia ma trzy wydziały: instrumentalny, wokalny i wychowania muzycznego. Kształcą oni muzyków, na których czekają Państwowa Szkoła Muzyczna w Złotowie, tworząca się placówka muzyczna w Wągrowcu, ogniska muzyczne, kluby w całym województwie. Najlepsi trafiają na uczelnię bądź zasila ją grono pedagogiczne macierzystej szkoły.

Kształcenie kadr to jeden kierunek działania na rzecz powszechnej edukacji muzycznej Zespołu Szkół im. Fryderyka Chopina ponadto od dwóch lat udanie realizuje szeroki program przybliżenia mieszkańcom województwa, a przede wszystkim młodzieży kultury muzycznej w ramach akcji „Musica viva”. W auli szkoły występują zespoły przedstawicieli polskiego i zagranicznego świata muzycznego.

W tych dniach Zespół Szkół Muzycznych w Pile uzyskał nowe pomieszczenia: 16 klas do kształcenia teoretycznego i indywidualnego oraz salę kameralną na 70 miejsc. Lepsze warunki działania zapewne przyczynią się do dalszego rozwoju edukacji muzycznej. (wis)

W gostyńskiej cukrowni



Gostyńska cukrownia przyjmuje na dobę ponad 2500 ton buraków.

Na zdjęciu: mechaniczny rozładunek przyczep z burakami.

Fot. — R. Królak

Pisaliśmy w minionym poniedziałku o produkcji materiałów budowlanych w Leszczyńskim. Między innymi wspominaliśmy o wytwarzaniu najbardziej deficytowych materiałów stropowych. Zarząd Inwestycji Rolniczych w Lesznie, w oparciu o zarządzenie wojewody leszczyńskiego, zobowiązał do wytwarzania stropów trzy działające w województwie leszczyńskim betoniarne: w Olesznej, Śmiglu i Lipnie. Przydzielono na ten cel cement i pręty stalowe, z puli materiałów budowlanych, przeznaczonych dla indywidualnych nabywców na wsi.

Napisaliśmy, że jedynie betoniarńia w Śmiglu, Spółdzielni „Budostal” wykonała ustaloną liczbę stropów, pozostałe dwie — ZIB WZSR w Olesznej i WSBW w Lipnie — nie wywiązały się z zobowiązań wobec indywidualnych inwestorów na wsi leszczyńskiej (których imienne zamówienia zebrał WZIR).

Okazuje się, że w rzeczywistości żaden z producentów stropów nie zrealizował zamówień na lokalne potrzeby budownictwa wiejskiego. Betoniarńia „Budostal”, którą w poniedziałkowym artykule po-

Leszczyńskie

„Budostal” nie zasłużył na pochwałę

chwaliłiśmy, korzystną o sobie opinię wytworzyła machlojkami statystycznymi zaś budownictwo w Leszczyńskim miało z „Budostalu” najmniej pozytywny. „Budostal” przyjął materiał — cement i stal — na wykonanie stropów, stropy zrobił i...sprzedał je zupełnie komu innemu. To tak, jak byśmy zanieśli krawcowi materiał, za mówili sobie garnitur, a krawiec uszybył ten garnitur innemu klientowi.

Tym dziwniejsza w takiej sytuacji jest obojętność Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych w Lesznie wobec ofert, które się po całym kraju producent najlepszych dla budownictwa indywidualnego materiałów stropowych typu „Fert 45” — Krotoszyńskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. W fabryce w Winarach koło Kalisza elementami „Fert” zaważone są wszystkie place składowe.

skru. 21.40 „Sen motyla” — śpiewa Flora Purin; 22.05 Śpiewa Elia Fitzgerald; 22.15 Trzy kwadranse jazzu — dyskografia; 23.00 Liryki Federica Garcii Lorki; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 7.55 z taśmoteki spikera; 8.00 Zespół Panajota Bojadziewicza; 8.10 R-TV Średnia Szkoła dla Prac. Metodyka. Sem. III. „Jak się uczymy”; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9.00 Dla kl. IV (wych. muz.); 9.10 Muzyka na tematy wojskowe; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli „Uroczysty dzień” — aud. słowno-muz.; 10.00 Dla kl. VIII (wych. obywat.). „Nasza konstytucja”; 10.20 R. Strauss „Taniec siedmiu zasłon” z opery „Salome”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Dla szkół średnich (wych. muz.). „Muzyka z tytułem i bez tytułu”; 11.30 Śpiewa I. Cotrubas; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13.00 J. rosyjski; 13.15 Rosyjska muzyka ludowa; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Prawa i obowiązki obywatela PRL; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.00 Naukowcy rolni; 14.15 Tu Studio Stereo

Konińskie

Dokumentacja techniczna z „Polmosu” do Kanady, Pakistanu i Nigerii

W Konińskim od lat mieści się jedyny w kraju Zakład Badawczo-Rozwojowy „Polmosu”, specjalizujący się w opracowywaniu i wdrażaniu nowych technologii i urządzeń dla przemysłu fermentacyjnego i spirytusowego. Dotychczasowy dorobek i umiejętności pracowników sprawiły, że koniński „Polmos” jest wiodącą placówką badawczą w krajach RWPG.

W ostatnich latach poważne osiągnięcia naukowców z Konina umożliwiły zawarcie kontraktów eksportowych z wieloma krajami świata. Główną zaletą konińskich konstrukcji jest ich miniaturyzacja, niezawodność działania, nowoczesność i obniżenie kosztów produkcji. Od kilku miesięcy w zakładzie pracuje kolumna do rektyfikacji, której wymiary są trzykrotnie mniejsze od dotychczasowych. Nowe urządzenie mieści się w obiekcie o 9-metrowej wysokości (tradycyjne wymaga budynku o wysokości 30 m). Po raz pierwszy zastosowano w urządzeniach do odpydu, miast drogiego i szybko zużywającego się blach miedzianych, stal nierdzewną przedłużającą żywotność aparatury. Pozytywne rezultaty prób urządzenia prototypowego umożliwiły już jego przemysłowe wykorzystanie w zakładzie produkcyjnym w Lublinie. Także z zagranicą napłynęły już pierwsze oferty.

Z roku na rok wzrasta wartość najbardziej szlachetnego eksportu — myśli technicznej w postaci dokumentacji i fachowych opracowań

wykonywanych na zlecenie kontrahentów zagranicznych. Trwa opracowywanie dokumentacji na budowę wytwórni alkoholu i wódek oraz sprzedaży licencji na ich produkcję dla Kanady. Kontrahent ten, znając jakość prac konińskich specjalistów, skierował ofertę do naszego kraju bez rozpisywania międzynarodowego przetargu. Powstają też dwie wersje oferty dla Iranu na budowę zakładu wytwarzającego alkohol z melasy, a kilka wersji podobnych zakładów dla Pakistanu. Zapadła zaś decyzja o budowie kompleksu rolnoprzemysłowego na obszarze 12 000 hektarów w Nigerii.

Wiele oczekuje się w Konińskim po opracowaniu zasad automatyzacji procesów produkcyjnych i po komputerowym ich sterowaniu. W Wołczynie koło Kluczborka pracuje już pierwsza — również konińska — automatyczna wytwórnia drożdży. Zapewnia ujednolicenie procesów technologicznych oraz wszystkich parametrów urządzeń.

Budowa w Konińskim warsztatów automatycznych, pozwoli m. in. na produkcję części zamiennych do linii rozlewniczych kupowanych w krajach zachodnich. Tego rodzaju produkcja usprawni funkcjonowanie wielu krajowych zakładów, w tym farmaceutycznych, w których również wykorzystywane są opracowania rodem z konińskiego „Polmosu”. (woj)

ODPOWIADAMY

Nazwisko znane redakcji — Najwyższa Izba Kontroli mieści się w Warszawie, kod 00-580, al. I Armii WP 25, Oddział Wojewódzki PIH-u w Poznaniu kod 61-827, al. Marcinkowskiego 3. (2999)

Jadwiga Olszan, Lubin — Kinga obchodzi imieniny 24 lipca. (1844)

Agnieszka O. z Pawłowa — Niebieską wełnianą sukienkę radzimy wyprać w utartych, surowych ziemniakach. Płukanie wprawdzie jest dość kłopotliwe, gdyż należy je wielokrotnie powtarzać, by pozbyć się osadu mączki. (1849)

Kaliszkie

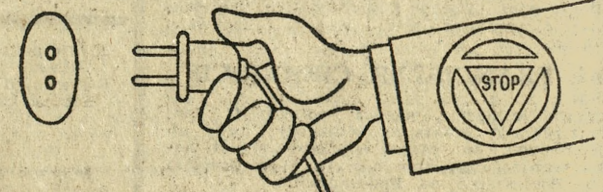
Sklepy patronackie to większy wybór towarów

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Kaliszu podejmuje sporo inicjatyw, których rezultatem ma być lepsze zaopatrzenie sklepów w poszukiwane przez klientów towary. Nawiązano współpracę z wieloma zakładami produkcyjnymi oraz spółdzielniami wytwórczo-usługowymi. W wyniku tego Spółdzielnia Pracy Krawców im. 1 Maja w Ostrowie szyje dla WPHW partię odzieży damskiej i męskiej, a dziewiarska Spółdzielnia Pracy w Wieruszowie dostarcza wyroby dziewiarskie dla dzieci i młodzieży. Coraz lepiej układają się również współpraca WPHW ze stołecznymi Zakładami Konfekcyjnymi „Leda”, które na zamówienie szyją kolekcję różnorodnej konfekcji damskiej z materiałów wytwarzanych przez kaliszkie zakłady włókiennicze. Charakterystyczną cechą tej kolekcji są uwzględnione przez projektanta elementy folkloru kaliskiego.

Zaopatrzenie poprawia się również dzięki zwiększeniu liczby sklepów patronackich zarówno w Kaliszu jak i w innych miastach województwa. W tych placówkach zaopatrywanych przez ZPJ „Wistil”, FWR „Runotex” i FWA „Haft” otrzymać można aksamioty, plusze, dzianiny futerkowe, tkaniny dekoracyjne i haftowane oraz dywany igłowe i tkaniny z syntetycznego jedwabiu. Gorzów Kaliszski patronacki sklep wielobranżowy ma również Ostrów. Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Polo” patronują sklepom w stoicy województwa, w Ostrowie i w Pleszewie. Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Rozkwit” prowadzi w Kaliszu stoisko patronackie wyrobów cukierniczych. Podobną działalność prowadzi Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” w Kaliszu, ZPO „Jarkon” w Jarocinie oraz Dom Mody Przemysłu Odzieżowego „Telimena” w Łodzi.

W planach aktywizacji sprzedaży znajduje się również otwarcie sklepów patronackich — zakładów z innych części kraju m. in. „Textipol” w Łodzi, „Mazovia” w Tomaszowie Mazowieckim, „Podhale” w Nowym Targu i „Tonsil” we Wrześni. (par)

UWAGA SZCZYT!



OD GODZ. 9-12 i 17-19

(ogólnop.); 15.05 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 15.40 „Nurt” fragment książki W. Berenta; 16.05 J. kacinski; 16.25 Szkoła Mistrzów; 16.40 Aud. sport; 16.50 Radioexpress; 17.00 Spotkanie z PWSM; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Lenino” — montaż literacki; 17.55 Konc. życzeń; 18.25 Kalejdoskop nauki; 19.00 „Czekając na kometa” — badania dot. Komety Holley’a; 19.15 J. angielski; 19.30 Dzieńczyny sprzed sześciu lat; 20.53 Muzyka na taśmę magnetofonową do filmu „Kwaidan”; 21.25 75-lecie C. Arraua; 22.15 Nauka i świat współczesny; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Historia. Sem. I. „Rzym republiki i cesarów”; 22.50 Kaprysy skrzypcowe.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR RTSS. Matematyka (sem. 3) „Granica ciągu nieskończonego”; 6.30 — TTR RTSS. Biologia (sem. 3) „Rozmnażanie i rozwój organizmów”; 9 — Progr. dla najmłodszych (kl. III) „Zobierz polski”; 11.05 — Dla kl. I-II „Stoj na stacji lokomotywy” (kol.); 12.55 — Geografia (kl. VIII) „Gospodarka

Afryki” (kol.); 13.25 — TTR RTSS. Matematyka (sem. 1) „Podzbiory osi liczbowej”; 14 — TTR RTSS. Biologia (sem. 1) „Budowa i czynności życiowe glonów”; 15.20 — Redakcja Szkoła zapowiada; 15.30 — NURT — „Szkoła i kształcenie równoległe”; 16 — Dzień dobry, tu Telewizja; 16.30 — „Obiektyw”; 16.50 — Dla dzieci: „Piątek z Pankracym” (kol.); 17.15 — „Porozmawiajmy o sercu” — reportaż filmowy o profilaktyce schorzeń serca (kol.); 17.40 — „Pan na ratuszu” — odc. 2 pt. „Rozrozczenie”; film fab. prod. TV CSRS (kol.); 18.35 — „Prawo jazdy” — teleturniej motorystyczny (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Słodemka”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Jak ty mnie, tak ja tobie” — komedia filmowa / prod. ZSRR (kol.); 22 —

Koncert WOSPRITV w wykonaniu Wielkiej Ork. Sym. PRiTV w Katowicach. Dyr. S. Wistocki (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.30 — Język francuski — kurs podst. 1. i 2. (kol.); 17 — „Pasje Mariana Maciejewskiego”; 17.30 — Dla młodych widzów „Poradnia zafrańca”; 18.05 — Wojskowe zespoły estradowe: „Wojsko to męska rzecz” — program estradowy; 18.30 — Turystyka i wypoczynek (kol.); 19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20 — Studio Sport — wokół stadionów (kol.); 21 — Marzany morskie — program publicystyczny; 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — „Gdzie dziewczęta z tamtych lat”; 22.15 — „Czas śladu nie zatrzyma”; 22.55 — „Kochany Jas Harry” — film obyczajowy prod. TV ang.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Stowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.